

St John the Baptist's, Perth

SUNDAY HOLY MASS
4pm (anticipated Sunday Mass)
& on Sunday
9am, 11am, 6.30pm

WEEKDAY HOLY MASS
Monday-Saturday
at 10am, Tuesday 7pm
or as announced

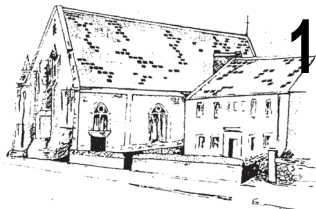
MSZA ŚW.
PO POLSKU
Niedziela 5pm
Pojednania 4.15pm

SACRAMENT of CONFESSION
6pm-6.30pm on Tuesdays
& following 10am Mass
on Saturdays



Priests: Very Rev. Steven Canon Mulholland MA STL VE, St John's Presbytery, 20 Melville Street, Perth, PH1 5PY (01738 259371)
and Rev. Bogdan Palka SDS 16 Melville Street Perth PH1 5PY (01738 564182)

Permanent Deacons: Rev. Len Moir (01738 451677) and Rev. Krzysztof Jablonski (07851 735590)



16th and 17th Sunday of the Year Year C

21st and 28th July 2019

It's pretty clear to me that Martha, on that particular day, was not a happy cook: she sounds downright mad:

"Lord, do you not care that my sister is leaving me to do the serving all by myself?"

The tone of the statement makes you wonder if she's going to scold the Lord himself.

"Do either of you know how much time it takes to make a decent meal?"

BANG! goes a cupboard door. CLANG! goes a pot.

A drawer slides open,
utensils rattle,
the drawer slams shut
and you know you better get in that kitchen
and offer to stir some soup or set the table.

In my mind, the old saying makes a lot of sense:
Don't make the cook mad.

Now in today's Gospel, as usual,
Jesus has a way of bringing a wider perspective
to our narrow focus on life.

He struck this theme years earlier
at the beginning of His ministry
when He said to the Tempter in the desert:
"People do not live on bread alone,
but on every word
that comes from the mouth of God."

For 16th Sunday of the Year

Responsorial Psalm

The just will live
in the presence of the Lord.

Gospel Acclamation

Open our hearts, O Lord,
to accept the words of your Son

For 17th Sunday of the Year

Responsorial Psalm

On the day I called,
you answered me, O Lord.

Gospel Acclamation

The Word was made flesh
and lived among us;
to all who did accept him
he gave power to become children of God.

In other words:

There's more to life than serving dinner on time.

There's more to life than getting your point across.

There's more to life than trying to prove yourself.

There's more to life than trying to please a guest...
even if that guest happens to be the Lord.

The point of the story about Martha and Mary
is that Lord desires
that we be His guests:
enjoying His presence.
feasting on His words.
basking in His love.

It sounds good, but as Martha
or any person in this Church could tell you,
it's not easy.

It's not easy to ignore self-imposed expectations.

It's not easy to ignore the pressures of
raising a family,
worrying about exams,
controlling debt,
meeting job deadlines
(or any combination of the above).

There's another type of Food
we need in order to survive.
And the hunger for that Food is the reason
we're here in Church today.

Here, for a little while,
the pressure to get ahead,
to get caught up
and be-on-time
is tempered.

It's the Sabbath.
It's time to rest.

Christ Himself pulls out a chair,
bids us to sit down,
then proceeds to wait on us Himself!

Seated at the table of God,
the world looks very different indeed.



Teas after the
11am Mass
on Sunday
and 10am Mass
on Tuesdays

Priests *for*
Scotland
A LIFE
WORTH
LIVING

DAY FOR LIFE

The scourge
of
Domestic
Abuse

Second collection
today

Prayers

In your charity, please
pray for the repose of the
souls of those who have
died recently and for all
whose anniversaries oc-
cur about this time.

Recently dead:

Charles Doogan and Tom
McMeekin.

Anniversaries:

Joe, Maria & Ivan Cas-
tell, Claude Fernandes,
and Lucy Mundownie.

Fidelium animae per
misericordiam Dei req-
uiescant in pace. Amen.

Canon Mulholland

Co liczy się przed Bogiem?

Jeden z uczniów Arystotelesa, greckiego filozofa, zapytał: „Dlaczego człowiek ma dziesięć palców, dwoje oczu, dwoje uszu, a tylko jedno usta i jeden język?”. Arystoteles odpowiedział: „Ponieważ człowiek musi pracować dziesięć razy więcej niż jeść, a widzieć i słyszeć dwa razy więcej niż mówić”. W tej dosadnej sentencji zawarta jest istotna prawda dotycząca życia każdego człowieka. Każdy z nas powinien kierować się w życiu roztropnością i umiarkowaniem. Niestety, nie zawsze jest to oczywiste i proste. Niejednokrotnie pojawiają się wątpliwości dotyczące trafności dokonywanych wyborów. Co się więc liczy przed Bogiem? Spróbujmy w kontekście dzisiejszej Ewangelii odpowiedzieć na pytanie, co liczy się przed Bogiem. Scena, w której Jezus pochwała wybór Marii, dla wie-

lu jest kontrowersyjna. Jakże można pochwalać bezczynność i brak troski o gościa? Wbrew pozorom jej decyzja jest trafna, bowiem Chrystus w ten sposób pokazuje każdemu z nas, że bycie blisko Boga to umiejętne dokonywanie wyborów. W praktyce oznacza ono umiejętność odczytywania znaków. Maria bardzo szybko zrozumiała, że najistotniejsze jest, aby nie odstępować Chrystusa ani na krok. Naraziła się w ten sposób na krytykę Marty, jednak nie zmieniła swojego postępowania, bo czuła, że dokonuje wyboru samego Boga. W tym miejscu trzeba zapytać o nasze wybory. Wybieramy przecież codziennie. Czym się kierujemy? Jakie mamy kryteria? Kiedy wchodzimy na drogę klótni lub złowrogiego milczenia przenikającego całą rodzinę, dokonujemy wyboru, w którym egoizm jest siłą decydującą.

Nie potrafię wtedy odczytać znaku Bożego wskazującego na łagodność, a nie na zawziętość. Dzisiejsza Ewangelia na pytanie, co liczy się przed Bogiem, odpowiada, że najpierw trafne wybory w imię miłości jako odczytanie woli Bożej. Jednak Maria ukazuje nam także drugą wartość. Ewangelista zapisał, że „usiadła u stóp i przysłuchiwała się mowie”. Cóż oznacza w konsekwencji określenie „przysłuchiwała się”? Przysłuchiwanie się oznacza przede wszystkim rozważanie słowa, które dociera do człowieka. A rozważanie pobudza ostatecznie do poszukiwania sposobów odpowiedzi na dane słowo. I znów trzeba zapytać o nasze odpowiedzi dawane Bogu. Najpierw musimy zadać sobie pytanie, czy rozważamy Bożą naukę. Odpowiedź może być niejednoznaczna, gdy słyszy się o

różnych dramatach rodzinnych czy w ogóle ludzkich. Trzeba też zapytać Mistrza: „Czego ode mnie oczekujesz, Panie?”. Takie pytanie muszą sobie zadać rodzice, dzieci, młodzież i starsi. W dobie totalnego zagłuszania sumienia to ewangeliczne przysłuchiwanie się jest szczególnie ważne. Aby taka postawa była możliwa, potrzebna jest jeszcze jedna cecha, którą zaprezentowała Maria. Zapomniała o troskach, nawet o Marcie. Potrafiła, będąc zasluchaną, zapomnieć także o sobie. Wykazała przez to ogromną pokorę przed Bogiem. Tylko człowiek pokorny może się tak zasluchać. Co oznacza taka postawa? Pokora oznacza odpowiednią hierarchię wartości, według której człowiek powinien dokonywać wyborów! Dlatego też musimy dziś zapytać siebie: Co w moim życiu liczy się najbardziej? Nie

tak dawno opublikowano wyniki ankiety przeprowadzonej wśród młodych Polaków, którzy jako najważniejsze wartości w życiu najczęściej wskazywali szczęście rodzinne, zdrowie oraz pracę. Daleko z tyłu pozostał Bóg i religia. Czyżby ludzie, którzy deklarują się jako wierzący, jednocześnie nie wierzyli, że Bóg jest źródłem i kresem życia? A może brakuje właśnie pokory, która właściwie ustawia człowieka wobec wartości z tego świata? Dzisiejsza Ewangelia pobudza nas do refleksji nad własnymi wyborami, konsekwencją oraz odpowiedzią na Boże powołanie. Obyśmy usłyszeli w ostatniej minucie naszego życia słowa Mistrza: „Bracie, obrałeś najlepszą część, której nie będziesz pozbawiony”.

Fr Bogdan

Powołani do modlitwy

Chrześcijanin jest powołany do modlitwy. To powołanie wynika wprost z łaski wiary, która polega na nawiązaniu zażyłego spotkania z Bogiem na płaszczyźnie dziecko-ojciec. Niewielu ochrzczonych traktuje swoją modlitwę jako powołanie. Tak do niej podchodzą zakony kontemplacyjne. One bowiem trwają na modlitwie za Kościół i świat. To powołanie jest również częścią składową wezwania do kapłaństwa. Ale każdy ochrzczony, skoro uczestniczy w kapłaństwie Jezusa, jest powołany do modlitwy, do kontaktu ze Stwórcą w każdej sytuacji, w jakiej się znajdzie. Jakże wiele można się nauczyć u patriarchy Abrahama, który stojąc przed Bogiem, stara się uratować zagrożone z powodu ciężkich grzechów miasto. To jest piękna modlitwa wstawieniowa. Abraham wprawdzie ma w tym mieście swego bratanka Lota i chciałby przede wszystkim jego uratować, ale jego serce jest „większe”. Nie wspomina o Locie. Szuka w mieście sprawiedliwych, ufając, że ze względu na nich uda się ocalić także niesprawiedliwych. Na drodze życia nieustannie spotykamy ludzi niesprawiedli-

wych. Widzimy uzależnionych od alkoholu, od narkotyków, od pieniędzy, od jedzenia, od uciech cielesnych. Widzimy rzesze ciężko chorych na lenistwo, na nieumiarkowanie w jedzeniu, na zazdrość, na pychę... Bliskie obcowanie z tymi nieszczęśliwymi grzesznikami często rodzi w sercu gniew na nich. Przecież to są choroby powstałe z ich własnego wyboru. Tak jest z wszystkimi chorobami ducha. One zawsze są zawinione, one są na własne żądanie. A Abraham, który doskonale znał homoseksualizm mieszkańców Sodomy, nie powiedział Bogu: „No, wreszcie zrobisz porządek z tym siedliskiem grzechu, wreszcie oczyścisz świat z takich ludzi, wreszcie dosięga ich kara z Twojej ręki. A nam się wydawało, że nie widzisz, skoro nie reagujesz”. Nie. Abraham stoi po stronie grzeszników nie dlatego, aby bronić grzechu, ale by dać im szansę nawrócenia. Taka też winna być nasza reakcja. Spotkanie ludzi niszczonych przez grzech albo usiłowanych w jego sieciach winno wzywać nas do wytrwałej modlitwy. Znamy już, lepiej niż znał Abraham, miłosierdzie Boga,

przypomniane głośno przez św. Faustynę Kowalską. Tym usilniej możemy prosić Boga o łaskę nawrócenia dla żyjących w grzechu. Miłosierdzie nie zgadza się na grzech. Miłosierdzie Boga pomaga w odkrywaniu jego grozy i w ratowaniu grzesznika z jego zasadzek. Ta modlitwa wstawieniowa jest naszym powołaniem. Środowisko, w którym żyjemy, ma prawo liczyć na nasze duchowe wsparcie. Ono może być dzięki niemu uratowane. Jezus uczy nas modlitwy wstawieniowej. Podaje jej wzór. Chce, byśmy rozmawiali z Ojcem na wszystkie tematy objęte tym programem modlitwy, który nam zostawił. Całe Ojciec nasz jest modlitwą wstawieniową. Policzymy, ile razy występuje w tym tekście, który znamy na pamięć, zaimek „my” w różnych formach: „daj nam naszego chleba”, „odpuść nam nasze winy”, „nie wystawiaj nas na pokusę”, „zbaw nas od złego”. Nie ma tu miejsca na myślenie wyłącznie o sobie. Cała Modlitwa Pańska to sztuka myślenia o nas, o wszystkich ochrzczonych. Wystarczy spojrzeć na człowieka zniewolonego przez zło, by odruchowo zanieść

prośbę do Ojca: „odpuść nam nasze winy i zbaw nas ode złego”. W imię Jezusowego braterstwa traktujemy winy grzesznika jako nasze winy i dramat brata złowionego na wędkę przez zniewolenie jako nasze zło. Wszyscy jesteśmy powołani do ustawienia życia według Modlitwy Pańskiej. To jest nasz program, który należy dokładnie zrealizować, bowiem w rozumieniu Jezusa modlitwa to życie z Bogiem i przed Bogiem, z minuty na minutę. Ale dodajmy: to życie nie tylko osobiste, ale życie pełne odpowiedzialności za wszystkich ludzi, zwłaszcza najbliższych, pozostających w zasięgu wzroku. W jakiej mierze nasze rodzinne domy są wypełnione spotkaniem z Bogiem? W jakiej mierze dzieci uczą się modlitwy, obserwując tatę i mamę, którzy na kolanach rozmawiają z Bogiem? W jakiej mierze dorastające rodzeństwo, a nawet w pełni dorosłe, jest wzorem modlitwy dla młodszych braci i sióstr? Ojciec klęczący na modlitwie zostaje w pamięci na całe życie!!! Matka nucąca godzinki lub śpiewająca pieśń Kiedy ranne wstają zorze, gdy krząta się

przy śniadaniu, zostaje wzorem na całe życie!!! Ta modlitwa w rodzinie posiada doniosłe znaczenie. Nie zawsze musi to być modlitwa wszystkich o ustalonej porze. Jest to pewien ideał, który realizują niektóre rodziny. Nawet gdy dorosłe dzieci przybywają na wakacje lub urlop, klękają z ojcem i matką do modlitwy, tak jak to czyniły wiele lat wcześniej. Tak dom rodzinny staje się szkołą modlitwy. Tak dziecko uczy się kontaktu z Bogiem. Tak pamięta o wszystkich domownikach, bo wie, co znaczą słowa Ojciec nasz. Obserwujemy proces zeświecczenia naszego życia. Ma on swoje źródło w rodzinnym domu. Trzeba to dostrzec. Trzeba wspólnie w rodzinie na ten temat porozmawiać. Trzeba rozpocząć od określenia miejsca i czasu modlitwy w ciągu dnia, modlitwy każdego członka rodziny. Najważniejszy jest tu przykład starszych. On reżymi serca. On jest nie do zapomnienia. Nie wystarczy wzywać dzieci do modlitwy i pilnować, aby odmówiły pacierza. One muszą wiedzieć, że ich ojciec i matka bez modlitwy nie potrafią żyć.

Fr Bogdan

Monday 22nd July

Feast of St Mary Magdalene

10am, Holy Mass
in St John's

6pm, Patronal Festival Mass
*in St Mary Magdalene's,
Glenn Road*

Tuesday 30th July

BINGO TEA

**in aid of the Anthony Nolan Trust
- saving lives -**

**Tickets £1 to include refreshments
Any donation of prizes very welcome**

Eyes down 7.30pm.

Collections

7th July 2019 - St John's: £1318.47; Votive Candles: £81.12; Papers: £4.00 and Special Collection (Apostleship of the Sea) - £592.82

14th July 2019 - St John's: £1218.81; Votive Candles - £90.34; Papers: £3; Church Shop £12.50 and Hall Rent: £60.

Catholic Papers

Catholic newspapers the Scottish Catholic Observer, Catholic Herald, Catholic Times etc are available in the church porch - please take copies and share them with the wider community.

Children's Liturgy

A new rota is now available for our Children's Liturgy team - a copy is on the noticeboard at the back of the church.

Holy Hour

On Tuesdays, there will be Exposition of the Blessed Sacrament from 6-7pm, during which there will be an opportunity for Confessions. Mass will follow at 7pm.

Parish Shop

**Open after Mass
on Sunday**

**Cards and Gifts
are available**

Spowiedź i Msza św.

W każdą niedzielę istnieje możliwość skorzystania z Sakramentu Spowiedzi od godz. 4:15pm. Zapraszamy do regularnej spowiedzi i do pełnego uczestnictwa we Mszy św. Msza św. w każdą niedzielę o godz. 5pm.

Kalendarz Liturgiczny

W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym wspominać będziemy:

Po Niedzieli 21 lipca:

W poniedziałek 22 lipca – Święto św. Marii Magdaleny.

We wtorek 23 lipca – Święto św. Brygidy, zakonniczki, patronki Europy.

W czwartek 25 lipca – Święto św. Jakuba, apostoła.

W piątek 26 lipca – Wspomnienie Świętych Joachima i Anny, rodziców NMP.

Po Niedzieli 28 lipca:

W poniedziałek – Wspomnienie św. Marty.

W środę – Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezbitera.

W czwartek – Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła.

Zapisy dzieci do klasy pierwszo- komunijnej po polsku

Dzieci, które w roku szkolnym 2019/20 będą w procesie przygotowania do Pierwszej Spowiedzi i Komunii św. i ich Rodzice życzą sobie by ich program przygotowania odbywał się po polsku można je już zgłaszać do klasy pierwszo-komunijnej wypełniając specjalny

formularz. Zajęcia dla tej grupy będą się odbywać wg. programu jaki jest stosowany w Polsce w Archidiecezji Krakowskiej. Spotkania tej grupy będą w jednej z sal obok Holu parafialnego. Terminy i ilość spotkań będzie omawiana na pierwszym, organizacyjnym spotkaniu z Rodzicami. Po ukończeniu całego programu Rodzice mogą zdecydować gdzie i kiedy chcą by ich dziecko przystąpiło do Sakramentu Pierwszej Komunii św. Może to być na polskiej Mszy św. w niedzielę w Parafii św. Jana Chrzciciela lub też istnieje możliwość przyjęcia Pierwszej Komunii św. w Polsce za specjalnym pozwoleniem księdza katechety. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa wraz z zamknięciem pełnej klasy tj. 20 osób. Zajęcia rozpoczną się od września. Wszelkie informacje można uzyskać dzwoniąc pod numer telefonu 01738 564182.



Adoracja Najświętszego Sakramentu

Zapraszamy do udziału w adoracji Najświętszego Sakramentu w każdy wtorek od godz. 6 – 7pm. Po zakończonej adoracji Msza św. o godz. 7pm po angielsku. Podczas adoracji Najświętszego Sakramentu jest też możliwość przystąpienia do Sakramentu spowiedzi od godz. 6 – 6:45pm. Dodatkowo Sakrament spowiedzi jest jeszcze w każdą sobotę po Mszy św. porannej ok. godz. 10:30am, oraz w niedzielę od godz. 4:15pm.

Keeping Safe Group

The new multi-agency group working on keeping communities safe offers its support to St John's Roman Catholic Church on their Day for Life initiative.

A newly established multi-agency group chaired by Bill Atkinson, independent chair of the Adult and Child Protection committees in Perth & Kinross, is sharing a message of support for this year's Day of Life at St John's Roman Catholic Church.

The Keeping Communities Safe group, made up of representatives from PKAVS Minority Communities Hub, Perth & Kinross Council, Perth and Kinross Violence Against Women Partnership, and leaders of local faith communities, is offering its support to the Day for Life, which aims to raise the profile of sufferers of Domestic Abuse within the local community and offer the church as an avenue for receiving support.

Bill Atkinson, chair of the Keeping Communities Safe Group, said,

"The Day for Life initiative is an excellent example of a faith community promoting a positive message that domestic abuse, in all its forms, will not be tolerated in the communities of Perth and Kinross.

Our newly established partnership with the faith communities of Perth and Kinross believes the Catholic church is to be commended for the strong message of security, safety and respect sent by the Day for Life."

The Day of Life will be marked by Catholic churches throughout Scotland on Sunday 21 July. The church is seeking to raise awareness of the prevalence of Domestic Abuse by marking the day with topical preaching and the sharing of information leaflets with congregants.

Background

Day for Life is the day in the Catholic Church's year dedicated to raising awareness about the meaning and value of human life at every stage and in every condition. The Church teaches that life is to be nurtured from conception to natural death. This year's Day for Life is celebrated on 21 July in Scotland.

PKAVS Minority Communities Hub aims to give the expanding migrant and minority ethnic population in Perth and Kinross the support to play a full and active role in their communities while helping statutory and voluntary service providers to respond more effectively to their needs.

Day for Life

Sunday 21st July

Second collection today

Day for Life is the day in the Church's year dedicated to raising awareness about the meaning and value of human life at every stage and in every condition. The Church teaches that life is to be nurtured from conception to natural death.

Please pick up an information card and there will be a second collection on Sunday 21st July.

One in four women and about one in six men suffer from domestic abuse in their lifetime. Two women are killed every week in England by a partner or ex-partner.

We acknowledge that men, women and children suffer domestic abuse at the hands of husbands, wives, parents and other family members. Violence of this kind should never be tolerated or justified. It is an offence against the dignity of the human person.

The Church is recognising the hurt done to those who have experienced domestic abuse.

HH Pope Francis I writes:

'Unacceptable customs still need to be eliminated. I think particularly of the shameful ill-treatment to which women are sometimes subjected, domestic violence and various forms of enslavement which, rather than a show of masculine power, are craven acts of cowardice. The verbal, physical,

and sexual violence that women endure in some marriages contradicts the very nature of the conjugal union.' (Amoris Laetitia 54)

There is Catholic teaching on domestic abuse in Canon Law:

Can. 1153 §1. If either of the spouses causes grave mental or physical danger to the other spouse or to the offspring or otherwise renders common life too difficult, that spouse gives the other a legitimate cause for leaving, either by decree of the local ordinary or even on his or her own authority if there is danger in delay.

§2. In all cases, when the cause for the separation ceases, conjugal living must be restored unless ecclesiastical authority has established otherwise.

Greater awareness of the scourge of domestic abuse is a positive development as it is the first step towards addressing a serious moral and social problem.

In particular we wish to highlight the need for public education and action regarding domestic violence, especially against women. Such violence includes many forms of non-physical intimidation such as persistent verbal abuse, emotional blackmail and enforced social or financial deprivation. It may occur in any type of

close adult relationship. For those who are experiencing domestic abuse, the home is far from being a place of security and self-fulfilment. Too often it is a place of pain, fear, degradation and isolation.

The most effective way in which Catholics will be able to help men, women and children who are victims of domestic violence is by giving their support to existing groups and projects and by assisting in the spread of awareness and information.

Within our parishes it is very important for all of us, priests and parishioners, to be alert, to be sensitive, and from time to time to use the opportunities we have in preaching for example to speak of the dignity of human beings and to emphasise the equal dignity of women and men; particularly within marriage.

We also have a culture of safeguarding which is part of the life of the Catholic Church in this country. It is important for those involved in this work to be aware of and alert to the particular problem of domestic abuse.

Domestic abuse is often a hidden problem, and our aim is for anyone experiencing domestic abuse to feel able to have confidence to seek help within the Church setting.

ARE YOU GOING TO BE IN HOSPITAL? DO YOU KNOW OF SOMEONE WHO IS IN HOSPITAL?

There are Hospital Visit Request Cards available at the back of the church - and pens.

Please complete the card and hand it to a Pass Keeper